



## KRAJOWA IZBA KOMUNIKACJI ETHERNETOWEJ

ul. Lindleya 16, 02-013 Warszawa  
tel. + 48 22 2928700, fax +48 22 2928701  
www.kike.pl, e-mail: biuro@kike.pl, grap@kike.pl  
KRS 0000316678, REGON 141637224, NIP 9512270210

ID KIKE: GRAP-415/17  
DP-WLI.0211.16.2017

Warszawa, dnia 02.08.2017 r.



**Sz. P. Anna Streżyńska**  
**Minister Cyfryzacji**  
ul. Królewska 27  
00-060 Warszawa

**Wykaz prac legislacyjnych:** Projekt procedowany poza wykazem prac legislacyjnych.

### **Stanowisko konsultacyjne Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo telekomunikacyjne oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

[projekt z dnia 13 czerwca 2017 r.]

*Szanowna Pani Minister,*

Działając w imieniu Krajowej Izby Komunikacji Ethernetowej w Warszawie (dalej **KIKE** lub **Izba**), w odpowiedzi na pismo z dnia 4 lipca 2017 r., niniejszym przedstawiamy stanowisko odnoszące się do *Projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo telekomunikacyjne oraz o zmianie niektórych innych ustaw* (dalej **Projekt** oraz **PT**).

Z uwagi na fakt, że Ustawa ma istotne znaczenie dla przedsiębiorców zrzeszonych w KIKE, Izba za zasadne uznaje wyrażenie swojego stanowiska dotyczącego proponowanych zmian oraz przedstawienie swoich propozycji na obecnym etapie procesu legislacyjnego. Poniżej przedstawione zostały szczegółowe uwagi do Projektu.

W pierwszej kolejności Izba wskazuje, że pozytywnie ocenia proponowane zmiany w przepisach PT, szczególnie w zakresie wprowadzenia możliwości zawarcia umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w formie dokumentowej, obok formy pisemnej i elektronicznej oraz co do możliwości umieszczenia postanowień dotyczących zmian treści umowy i jej załączników w regulaminie świadczenia usług telekomunikacyjnych zamiast, jak dotychczas, bezpośrednio w umowie. Niewątpliwie wpłynie to na skrócenie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych, która powinna zawierać najistotniejsze elementy z punktu widzenia abonenta. Taka zamiana niewątpliwie wpłynie na przejrzystość tego dokumentu.

*Razem możemy więcej!*

KIKE pozytywnie ocenia również postanowienia chroniące abonentów przed korzystaniem z połączeń z numerami o podwyższonej opłacie. Izba nie wnosi zastrzeżeń co do formy wdrożenia tych rozwiązań.

Poniżej Izba przedstawia swoje zastrzeżenia oraz postulaty dotyczące dalszych zmian zaproponowanych w Projekcie.

### **1. Wymogi dotyczące prezentacji wskaźników jakości usług telekomunikacyjnych, różnicowanie operatorów w zależności od technologii świadczenia usług.**

Izba podnosi, że jej zdaniem nie ma potrzeby określania bezpośrednio w przepisach ustawy (PT) szczegółowych wskaźników dotyczących jakości usług. Zdaniem KIKE, treść przepisów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2015/2120 *ustanawiającego środki dotyczące dostępu do otwartego Internetu oraz zmieniającego dyrektywę 2002/22/WE w sprawie usługi powszechnej i związanych z sieciami i usługami łączności elektronicznej praw użytkowników, a także rozporządzenie (UE) nr 531/2012 w sprawie roamingu w publicznych sieciach łączności ruchomej wewnątrz Unii* (dalej **Rozporządzenie**) winna być precyzowana poprzez rozporządzenie – akt niższej rangi o charakterze wykonawczym, a nie przez ustawę (PT), co pozwoli również na łatwiejszą modyfikację wskaźników wraz z nieuchronnym rozwojem technologii.

Odnosząc się zaś do projektowanego przepisu art. 62b PT, wskazujemy, że **niedopuszczalnym jest nałożenie szerszych obowiązków co do prezentacji wskaźników jakości usług oraz ostrzejszych wymogów dla sieci stacjonarnych niż dla sieci ruchomych.**

Jak wynika z obserwacji KIKE, to właśnie marketingowa prezentacja wskaźników operatorów zapewniających usługi w sieciach ruchomych często znacząco różni się od rzeczywistych parametrów świadczonej usługi, nie pozwalając na obiektywne porównanie usług świadczonych w stacjonarnych i ruchomych publicznych sieciach telekomunikacyjnych. Dla użytkownika końcowego, który nierzadko przy wyborze dostawcy usług bierze pod uwagę jedynie prędkość deklarowaną i traktuje usługi świadczone stacjonarnie i w sieci mobilnej jako **substytucyjne**, koniecznym jest zapewnienie rzeczywistej możliwości i przejrzystego kryterium dla porównania jakości usług, niezależnie od technologii jej świadczenia.

Sam projektodawca również dostrzegł powyższe, wskazując w uzasadnieniu, że *brak przejrzystości postanowień dotyczących warunków jakościowych wpływa bezpośrednio na przejrzystość warunków całości oferty polskiego rynku usług dostępu do Internetu, co prowadzić może do nieracjonalnych i nieoptymalnych z punktu widzenia użytkownika końcowego decyzji o zawarciu umowy o świadczenie tych usług, co z kolei może negatywnie wpłynąć na prawidłowe funkcjonowanie zasad konkurencji na polskim rynku* (str. 7 uzasadnienia). Nierozumiętym jest więc umożliwienie operatorom sieci ruchomych dalszego prezentowania w umowach oraz w swoich ofertach prędkości „szacunkowych”, przy jednoczesnym ograniczeniu sposobu ustalania restrykcyjnych wskaźników w umowach abonenckich oraz prezentacji ofert przez operatorów sieci stacjonarnych.

Efektom powyższego będzie jedynie pogłębienie braku przejrzystości postanowień dotyczących warunków jakościowych, co uniemożliwi abonentom rzetelne porównanie treści umów oraz ofert usług świadczonych w różnych technologiach. Dysproporcja w rzetelności podawanych danych przez operatorów sieci stacjonarnych i telekomunikacyjnych jedynie się powiększy.

**Wprowadzenie wskaźników dotyczących jakości znajduje również uzasadnienie dla sieci ruchomych**, w których z przyczyn technicznych jakość usług cechuje się niższą stabilnością niż w

usługach stacjonarnych, gdzie często jako prędkość deklarowaną podaje się jedynie tą teoretycznie możliwą, obliczoną w warunkach, które w praktyce w ogóle nie występują. **KIKE podnosi więc, by dotyczyły one wszystkich rodzajów sieci, w tym również sieci ruchomych. Tylko jednolite wymogi stawiane sieciom stacjonarnym i ruchomym pozwolą na możliwość rzetelnego porównania jakości oferowanych i świadczonych usług.**

Wymóg określenia prędkości przesyłu danych w sieciach ruchomych ogranicza się w zasadzie wyłącznie do konieczności podania szacunkowych prędkości maksymalnych pobierania i wysyłania danych, przy czym w Projekcie w żaden sposób nie skonkretyzowano, jak takie wskaźniki należałoby podawać. W szczególności, nie podano jak często ma być dostępna dla użytkownika szacunkowa prędkość maksymalna (co z kolei ustalono dla sieci stacjonarnych), przez co w praktyce postanowienia dotyczące wskaźników prędkości pobierania i wysyłania dla sieci ruchomej uniemożliwią użytkownikowi końcowemu weryfikację jakości świadczenia usługi, a na ich podstawie niemożliwe będzie sformułowanie roszczenia z tytułu świadczenia usług poniżej jakości prezentowanej w umowie.

Konieczność prezentowania prędkości jedynie szacunkowej w sieciach mobilnych to swoista furtka i przyzwolenie ustawodawcy na:

- zawyżanie prędkości w ofertach i umowach bez możliwości kwestionowania przez użytkownika końcowego braku osiągnięcia prędkości w rzeczywistości,
- utrudnianie konsumentom dochodzenia roszczeń w postępowaniach sądowych w przypadku braku osiągnięcia prędkości określonej w umowie. Należy mieć na uwadze, iż to na powodzie (tj. użytkownika końcowym) będzie ciążył obowiązek udowodnienia nienależytego wykonania zobowiązania, co przy jednoczesnym określeniu wartości szacunkowych będzie wysoce utrudnione (zdaniem Izby wręcz niemożliwe),
- sprzeczność projektowanego rozwiązania z art. 8 pkt 1) i 5) *Ustawy o prawach konsumenta*. Wspomniane przepisy nakazują przedsiębiorcy w sposób jasny i zrozumiały poinformować konsumenta o głównych cechach świadczenia tj. o przedmiocie umowy oraz o przewidzianej przez prawo odpowiedzialności przedsiębiorcy za jakość świadczenia. Przyzwolenie w umowach na prezentowanie jedynie szacunkowych wskaźników wyraźnie ogranicza prawa użytkownika końcowego przewidziane w *Ustawie o prawach konsumenta*. Należy sięgnąć także do Kodeksu cywilnego. Zgodnie z art. 385 par. 2 KC wzorzec umowy powinien być sformułowany w sposób jednoznaczny. Szacunkowe określanie jakości świadczonej usługi, czyli przedmiotu świadczenia stoi w sprzeczności z powoływanym postanowieniem.

W Projekcie w żaden sposób nie określono minimalnego poziomu jakości świadczonych usług dla sieci ruchomych, tym samym **uniemożliwiając abonentom dochodzenie roszczeń z powodu nieprawidłowego świadczenia usługi**. Okoliczność, iż dla sieci ruchomych postawiono jedynie wymóg szacowania prędkości nie oznacza, iż owo szacowanie powinno być zupełnie dowolne.

Ww. poziom rozbieżności w zakresie sposobu określania przez dostawców usług wskaźników prędkości przesyłu danych powoduje, że warunki świadczenia usług dostępu do Internetu są trudne do porównania, zarówno pomiędzy różnymi dostawcami, jak również w ramach różnych ofert poszczególnych dostawców. Brak przejrzystości postanowień dotyczących warunków jakościowych wpływa bezpośrednio na przejrzystość warunków całości oferty polskiego rynku usług dostępu do Internetu, co prowadzić może do nieracjonalnych i nieoptymalnych z punktu widzenia użytkownika końcowego decyzji o zawarciu umowy o świadczenie tych usług, co z kolei może negatywnie wpłynąć na prawidłowe funkcjonowanie zasad konkurencji.

**KIKE postuluje więc o uzupełnienie Projektu poprzez wprowadzenie precyzyjnych wymogów dla prezentowania jakości oferowanych usług w sieciach ruchomych.**

W przypadku stwierdzenia, że nie jest możliwe narzucenie na operatorów świadczących usługi w sieciach ruchomych wymogów dotyczących podawania wskaźników jakości tożsamyh z tymi, które mają zostać narzucone na operatorów, którzy świadczą usługi w sieci stacjonarnej, Izba postuluje o wprowadzenie obowiązku publikowania przez operatorów sieci ruchomych poza samymi wskaźnikami, wyraźnej informacji, że podawana prędkość przez operatora jest szacunkowa.

Art. 62b PT, ust. 7 powinien przybrać następującą treść:

*Podawane do publicznej wiadomości przez dostawcę publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, w szczególności w materiałach informacyjnych lub promocyjnych, deklarowane prędkości pobierania i wysyłania danych w ramach usługi dostępu do sieci Internet świadczonej w ruchomej publicznej sieci telekomunikacyjnej nie mogą być niższe niż szacunkowe maksymalne prędkości pobierania i wysyłania danych, o których mowa w ust. 6. **Deklarowane prędkości pobierania i wysyłania danych w ramach usługi dostępu do sieci Internet świadczonej w ruchomej publicznej sieci telekomunikacyjnej powinny być opatrzone informacją publikowaną w takiej samej formie jak deklarowane prędkości, o następującej treści: Podana prędkość pobierania i wysyłania danych jest szacunkowa. Rzeczywista prędkość może znacząco odbiegać od prezentowanych wartości. Wskazane prędkości nie mogą być porównywane z wartościami prezentowanymi przez podmioty świadczące usługi telekomunikacyjne w stacjonarnej publicznej sieci telekomunikacyjnej.***

## **2. Brak zdefiniowania pojęć sieci stacjonarnej oraz sieci ruchomej.**

W Projekcie w żaden sposób nie określono, jak należy rozumieć pojęcia sieci ruchomej oraz sieci stacjonarnej, co rodzi poważne wątpliwości w przypadku LTE. Zdaniem KIKE koniecznym jest wyraźne i jednoznaczne rozgraniczenie, jaki rodzaj sieci uznawany jest za sieć stacjonarną, a jaki za ruchomą.

Rozróżnienie to może zostać przeprowadzone w dwojaki sposób:

- poprzez rozróżnienie sieci w zależności od tego, czy zakończenie sieci przewidziane jest w stałej lokalizacji, niezależnie od sposobu świadczenia usługi;
- poprzez konsekwentne rozróżnienie sieci z podziałem na technologie przewodowe (stacjonarne) i bezprzewodowe (ruchome).

Pożądanym jest wyraźne rozróżnienie pojęć sieci stacjonarnej i ruchomej, co zapobiegnie wątpliwościom interpretacyjnym oraz stosowaniu łagodniejszych kryteriów określania wskaźników jakości usług w sieciach ruchomych mimo sugerowania w materiałach promocyjnych stacjonarnego charakteru świadczonych usług (np. LTE jako substytut usług świadczonych w sieci stacjonarnej).

## **3. Zmiany w procedurze przeprowadzania kontroli i nakładania kar przez Prezesa UKE.**

Projekt przewiduje modyfikację art. 201 PT polegającą na pozostawieniu Prezesowi UKE możliwości nałożenia kary pieniężnej, o której mowa w art. 209 PT niezależnie od prowadzonego postępowania kontrolnego. Takie rozwiązanie (wedle treści uzasadnienia projektodawcy) miałyby doprowadzić do poprawy realizacji funkcji wychowawczej, represyjnej i prewencyjnej przez Prezesa UKE.

Zdaniem Izby, proponowana modyfikacja przepisów może w praktyce doprowadzić do automatycznego obciążania karami pieniężnymi przedsiębiorców telekomunikacyjnych nawet za drobne uchybienia dostrzeżone podczas kontroli. Właśnie instytucja zaleceń pokontrolnych dobrze wypełnia wymienione powyżej funkcje, wciąż umożliwiając Prezesowi UKE nałożenie kar w razie niewykonania zaleceń. Izba postuluje więc o niewprowadzanie tak daleko idących zmian i rozdzielenie instytucji kontroli (wraz z zaleceniami pokontrolnymi) od regulacji z art. 209 PT dotyczącej nakładania kar pieniężnych. Ewentualnie, wnosi o precyzyjne określenie w jakich sytuacjach organ może równocześnie wydać zalecenia pokontrolne i jednocześnie obciążyć przedsiębiorcę karą.

#### **4. Konieczność wprowadzenia dalszych zmian do regulacji branży telekomunikacyjnej.**

Mając na uwadze, że Projekt dotyczy również zmiany przepisów ustawy *o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych* z dnia 7 maja 2010 r. (dalej **Megaustawa**), Izba wskazuje na kolejne przepisy tej ustawy, które wymagają modyfikacji celem umożliwienia stosowania ich zgodnie z wolą ustawodawcy, w tym prawodawcy unijnego.

#### KIKE wnosi o rozważenie możliwości rozszerzenia zakresu nowelizacji.

##### **4.1. Następstwo prawne w zakresie prowadzonych negocjacji – zmiana podmiotu obowiązującego do zapewnienia dostępu do nieruchomości - nowelizacja art. 30 Megaustawy.**

W wyniku ostatniej nowelizacji przepisów Megaustawy, do art. 30 dodano ust. 1b precyzujący, że obowiązek zapewnienia dostępu do nieruchomości jest niezależny od tego, czy budynek został ukończony i czy rozpoczęto jego użytkowanie, choćby w budynku istniała lub była wykonywana inna instalacja telekomunikacyjna.

Celem powyższego było zapewnienie przedsiębiorcom telekomunikacyjnym możliwości budowy infrastruktury światłowodowej już na etapie budowy budynku mieszkalnego, co miało zapewnić jego przyszłym mieszkańcom dostęp do konkurencyjnych usług, a przedsiębiorcom telekomunikacyjnym umożliwić budowę swoich sieci na etapie wykańczania budynku.

Przepis ten w praktyce pozostaje jednak martwy, bowiem, wobec długości trwania postępowań administracyjnych przed Prezesem Urzędu Komunikacji Elektrycznej, niemożliwym jest w praktyce przeprowadzenie postępowania administracyjnego i wydanie decyzji zanim zostaną sprzedane pierwsze lokale w inwestycji deweloperskiej.

Należy w tym miejscu przypomnieć, iż z chwilą sprzedaży pierwszego lokalu, z mocy prawa powstaje wspólnota mieszkaniowa, która to od chwili jej powstania jest podmiotem obowiązującym do zapewnienia dostępu do nieruchomości. Deweloper będący adresatem wniosku o udostępnienie nieruchomości i powstających budynków, a następnie będący stroną postępowania przestaje być jednocześnie podmiotem zobowiązującym do zapewnienia dostępu w rozumieniu przepisów Megaustawy. Udostępniającym staje się automatycznie wspólnota mieszkaniowa.

Negocjacje prowadzone przez przedsiębiorcę telekomunikacyjnego z deweloperem nie wiążą powstałej po wyodrębnieniu się pierwszego lokalu wspólnoty mieszkaniowej, a co za tym idzie, w przedstawionym stanie faktycznym należałoby prowadzić je od nowa. Konieczne jest wówczas stwierdzenie, że przedsiębiorca telekomunikacyjny nie przeprowadził negocjacji

z właścicielem nieruchomości, wobec czego postępowanie administracyjne, z uwagi na brak spełnienia ww. przesłanki, musi zakończyć się odmową udostępnienia nieruchomości.

Tym samym, przepis art. 30 ust. 1b Megaustawy, mimo iż słuszny w swoim założeniu, w przypadku budynków deweloperskich nie znajduje praktycznego zastosowania, a negocjacje prowadzone na jego podstawie nie wiążą następcy dewelopera, tj. wspólnoty mieszkaniowej. Mając powyższe na uwadze, po powstaniu wspólnoty mieszkaniowej i w sytuacji, kiedy negocjacje wcześniej były prowadzone z deweloperem, przedsiębiorca telekomunikacyjny powinien mieć uprawnienie do skutecznego powołania się, na etapie postępowania administracyjnego przed Prezesem UKE, na rokowania prowadzone z deweloperem jako poprzednikiem prawnym nawet wtedy, kiedy dysponentem nieruchomości będzie już wspólnota mieszkaniowa.

W celu rozwiązania opisanego problemu proponujemy, by zastosować konstrukcję sukcesji singularnej i w art. 30 ust. 5d Ustawy dodać zdanie drugie o następującym brzmieniu (zdanie podkreślone):

*5d. Umowa oraz decyzja w sprawie dostępu, o którym mowa w ust. 1 i 3, są wiążące dla następców prawnych właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętej tą umową lub decyzją oraz innych podmiotów władających tą nieruchomością. **Negocjacje, o których mowa w ust. 5, podjęte z podmiotem uprawnionym do ich prowadzenia w chwili wystąpienia z wnioskiem o dostęp, o którym mowa w ust. 1 i 3 są wiążące dla jego następców prawnych.***

#### **4.2. Obowiązek wykonania szybkiej sieci telekomunikacyjnej podczas rozbudowy, nadbudowy lub przebudowy budynku mieszkalnego wielorodzinnego.**

Z dniem 1 stycznia 2017 r., ustawą z dnia 9 czerwca 2016 r. (Dz.U. z 2016 r. poz. 903) dodano do art. 30 Megaustawy ust. 7-9, których celem było wdrożenie do polskiego porządku prawnego przepisów Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/61/UE z dnia 15 maja 2014 r. w sprawie środków mających na celu zmniejszenie kosztów realizacji szybkich sieci łączności elektronicznej (dalej **Dyrektywa kosztowa**) w zakresie nałożenia na właścicieli budynków wielomieszkaniowych obowiązku wyposażenia budynków w szybką sieć telekomunikacyjną (min. 30 Mb/s) podczas remontu.

Jednakże, wedle treści przepisów Megaustawy, wymóg ten dotyczy tylko przypadku rozbudowy, nadbudowy lub przebudowy budynku związanej z rozbudową, nadbudową lub przebudową instalacji technicznej wewnątrz budynku. Natomiast Dyrektywa w art. 2 pkt 9 pojęcie „**generalnych prac remontowych**” definiuje znacznie szczyżej. Pod tym pojęciem rozumie się *roboty budowlane lub inżynieryjno-budowlane w obiekcie użytkownika końcowego, obejmujące modyfikacje konstrukcyjne całej wewnątrzbudynkowej infrastruktury technicznej lub jej znacznej części i wymagające pozwolenia na budowę*. Trzeba jednak wziąć przy tym pod uwagę definicję pojęcia „**pozwolenia**”, które w Dyrektywie kosztowej zdefiniowane jest w art. 2 pkt 10 jako ***bezpośrednia lub pośrednia decyzja właściwego organu będąca wynikiem procedury, zgodnie z którą przedsiębiorstwo jest zobowiązane do podjęcia kroków w celu zgodnego z prawem wykonania robót budowlanych lub inżynieryjno-budowlanych.***

Zdaniem Izby, definicja z Dyrektywy kosztowej nie obejmuje wyłącznie przypadków, gdy wymagane jest pozwolenie na budowę, lecz również sytuacje, gdy wykonywane roboty budowlane wymagają podjęcia innych kroków o charakterze administracyjnoprawnym. Takim przypadkiem jest funkcjonująca w polskim ustawodawstwie instytucja zgłoszenia robót budowlanych. Procedura zgłoszeniowa (jako procedura pośrednia), w wyniku kilku ostatnich nowelizacji przepisów ustawy *Prawo budowlane* z dnia 7 lipca 1994 r. (t. jedn. Dz.U. z 2017 r.

poz. 1332; dalej **PB**) obejmuje coraz większą grupę robót budowlanych, w przypadku których uprzednio konieczne było uzyskanie pozwolenia na budowę.

Innymi słowy, do tej pory polski ustawodawca nie wdrożył postanowień Dyrektywy kosztowej w pełnym zakresie i ograniczył jej zastosowanie wyłącznie do sytuacji, w których konieczne jest uzyskanie pozwolenia na budowę, zawężając przy tym w sposób nieuprawniony zawartą w Dyrektywie definicję pojęcia „pozwolenia”.

W praktyce, niezwykle rzadko będzie dochodzić do sytuacji, w których inwestor będzie występował z wnioskiem o wydanie pozwolenia na budowę dotyczącego rozbudowy, nadbudowy lub przebudowy budynku mieszkalnego wielorodzinnego, budynku zamieszkania zbiorowego lub budynku użyteczności publicznej związanej z rozbudową, nadbudową lub przebudową instalacji technicznej wewnątrz budynku.

Powyższe wynika z tego, że prace związane z modyfikacjami instalacji technicznej budynku nie wymagają dopełnienia takich formalności. Zgodnie bowiem z art. 29 ust. 2 pkt 1 oraz 1aa PB, pozwolenia na budowę nie wymaga wykonywanie robót budowlanych polegających na: (1) *remoncie obiektów budowlanych oraz (1aa) przebudowie budynków, innych niż budynki, o których mowa w ust. 1, z wyłączeniem ich przegród zewnętrznych oraz elementów konstrukcyjnych, a także z wyłączeniem budynków, których projekty budowlane wymagają uzgodnienia pod względem ochrony przeciwpożarowej*. W obu tych przypadkach konieczne jest jedynie dokonanie zgłoszenia prowadzenia robót budowlanych.

Mając na uwadze, że niemal wszystkie prace obejmujące modyfikacje konstrukcyjne w obrębie infrastruktury technicznej mieścić się będą w zakresie pojęcia remontu (odtworzenie stanu pierwotnego z dopuszczeniem innych materiałów budowlanych niż użyto w stanie pierwotnym) bądź będą polegały na przebudowie budynku bez konieczności ingerencji w przegrody zewnętrzne i elementy konstrukcyjne, to w zasadzie nigdy nie dojdzie do powstania obowiązku, o którym mowa w art. 30 ust. 8 Megaustawy, bowiem prace te nie będą wymagały uzyskania pozwolenia na budowę w rozumieniu przepisów PB.

Przepis art. 30 ust. 7-9 w obecnym kształcie jest martwy, a implementacja postanowień Dyrektyw kosztowej do przepisów prawa krajowego została przeprowadzona w sposób nieprawidłowy, mając na względzie brak weryfikacji uregulowań i wymogów stawianych w PB dla poszczególnych rodzajów robót budowlanych.

Zdaniem KIKE, aby przepisy art. 30 ust. 7-9 Megaustawy nabrały praktycznego znaczenia i mogły zostać zastosowane, należy zmodyfikować je w taki sposób, by dotyczyły one również remontu budynku i obejmowały wszelkie prace wykonywane przez inwestora, na które wymagane jest nie tylko pozwolenie na budowę, **ale również zgłoszenie**. Będzie to również odpowiadało treści definicji „pozwolenia” ujętego w Dyrektywie kosztowej.

Wobec powyższego, Izba postuluje zmianę treści art. 30 ust. 8 Megaustawy na następującą:

*W przypadku gdy inwestor występuje z wnioskiem o pozwolenie na budowę **bądź dokonuje zgłoszenia** dotyczącym **dotyczącego** rozbudowy, nadbudowy, ~~lub~~ przebudowy **lub remontu** budynku mieszkalnego wielorodzinnego, budynku zamieszkania zbiorowego lub budynku użyteczności publicznej związanej z rozbudową, nadbudową, ~~lub~~ przebudową **lub remontem** instalacji technicznej wewnątrz budynku, a:*

**1) budynek jest wyposażony w instalację, o której mowa w ust. 6, do wniosku o pozwolenie na budowę **lub zgłoszenia** dołącza się oświadczenie, składane pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń, o istnieniu w budynku takiej instalacji;**

**2) budynek nie jest wyposażony w instalację, o której mowa w ust. 6, wnioskiem lub zgłoszeniem należy objąć również budowę takiej instalacji.**

Wówczas rozwiązanie przewidziane w Dyrektywie kosztowej, jak dotąd nie w pełni wdrożone do przepisów krajowych, zostanie w pełni zaimplementowane, a nowe przepisy nabiorą praktycznego znaczenia i przyczynią się do zwiększenia dostępności do usług świadczonych z wykorzystaniem szybkiej sieci telekomunikacyjnej oraz wypełnienia obowiązków wynikających z Europejskiej Agencji Cyfrowej.

## **5. Podsumowanie.**

Podsumowując, Izba zasadniczo pozytywnie ocenia większość proponowanych zmian. Jednakże kategorycznie sprzeciwia się różnicowaniu obowiązków informacyjnych przedsiębiorców telekomunikacyjnych w zakresie prezentowania wskaźników jakości usług w zależności od sposobu świadczenia usługi telekomunikacyjnej (sieci ruchome i stacjonarne), a także wprowadzania zmian w systemie wymierzania kar pieniężnych przez Prezesa UKE.

Wprowadzenie dla operatorów sieci ruchomych wymogu podawania wyłącznie prędkości szacunkowych uniemożliwi abonentom składanie reklamacji co do jakości usług oraz skuteczne dochodzenie roszczeń, bowiem w praktyce, wobec braku definicji „prędkości szacunkowej” operatorzy sieci ruchomych nie będą zobowiązani do zapewnienia określonej prędkości usług, choćby na minimalnym, gwarantowanym poziomie.

Poza powyższym, Izba zwraca uwagę na konieczność wprowadzenia poprawek do art. 30 nowelizowanej ustawy *o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych*, które mają na celu zapewnienie rzeczywistego stosowania już przyjętych rozwiązań.

Zdaniem Izby, dla umożliwienia realizacji obowiązku zapewnienia dostępu do nieruchomości na etapie budowy budynków wielomieszkaniowych koniecznym jest przyjęcie, że negocjacje prowadzone z właścicielem nieruchomości przed powstaniem wspólnoty mieszkaniowej wiążą również wspólnotę mieszkaniową. Konieczne jest również rozszerzenie zakresu prac, przy których inwestor obowiązany jest wyposażyć nieruchomość w szybką sieć telekomunikacyjną, bowiem wobec obecnego przyjęcia, że powstaje on wyłącznie przy pracach wymagających uzyskania pozwolenia na budowę, przepis ten nie znajduje praktycznego zastosowania z przyczyn opisanych w uzasadnieniu niniejszego stanowiska.

Z poważaniem,

***Karol Skupień***

***Ewelina Grabiec***

***Łukasz Bazański***

**Prezes KIKE**

**Radca prawny**

**Radca prawny**

Grupa Robocza ds.  
Administracji Publicznej KIKE

Grupa Robocza ds.  
Administracji Publicznej KIKE  
Kancelaria itB Legal

Grupa Robocza ds.  
Administracji Publicznej KIKE  
Kancelaria itB Legal